



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Kamil Zaradkiewicz

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 kwietnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Syndyka masy Bank spółki akcyjnej
w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 29 stycznia 2021 r., I ACa 439/20,

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej w W.
przeciwko D.K.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Maciej Kowalski

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

(a.z.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda Bank spółki akcyjnej w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 3 marca 2020 r., którym Sąd ten oddalił powództwo przeciwko D.K. o zapłatę zadłużenia z umowy kredytu i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że strony łączyła umowa kredytu hipotecznego zawarta 19 czerwca 2008 r., na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 286 594,20 zł indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF). Z umowy wynikało, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na CHF według kursu kupna walut określonego w sporządzanej przez powoda tabeli kursów, obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Wysokość raty miała być natomiast ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w tabeli kursów obowiązującego w dniu spłaty. Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut sporządzana była przez powoda na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP.

Pozwana była zainteresowana kredytem złotówkowym i osiągała dochody w EUR. Pracownik powoda zapewnił pozwaną, że zaciągnięcie zobowiązania w walucie CHF jest bardziej opłacalne niż w PLN, że jest to najlepszy kredyt oraz pozyskanie kredytu w tej walucie jest tańsze niż w EUR. Dodatkowo wskazał, że CHF jest stabilną walutą i jego kurs nie będzie miał istotnego wpływu na spłatę kredytu. Pozwanej nie wyjaśniono na czym polega indeksacja oraz nie poinformowano w jaki sposób bank będzie ustalał kurs CHF. Przed podpisaniem umowy kredytu pozwana nie otrzymała wcześniej jej treści i nie negocjowała jej warunków.

Pozwana zawierając umowę oświadczyła, że jest świadoma ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Umowa kredytu została następnie zmieniona kolejnymi aneksami z 13 lutego 2010 r., w którym pozwana skorzystała między innymi z oferty zmiany kursu waluty obcej stosowanego do spłaty kredytu hipotecznego oraz z 22 marca 2012 r., w którym dokonano zmiany sposobu spłaty kredytu i umożliwiono pozwanej jego spłatę bezpośrednio w CHF.

Powód wypłacił pozwanej łącznie 250 000 zł (wypłata z 2 lipca 2008 r. i z 11 lutego 2009 r.). Spłaty były dokonywane częściowo w PLN a częściowo w CHF. Od 4 sierpnia 2017 r. pozwana zaprzestała spłacania kredytu. Od dnia uruchomienia pierwszej transzy kredytu do 4 sierpnia 2017 r. pozwana dokonała wpłat na rzecz powoda w wysokości 78 898,26 zł oraz 30 746,45 CHF. Przy przyjętym założeniu, że kurs CHF wynosił 4,13 zł dawało to razem kwotę rzędu 205 881,09 zł.

Pismami z 21 i 28 listopada 2016 r. pozwana wniosła o usunięcie z zawartej przez strony umowy postanowień odwołujących się do ustalanych przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty, m.in. § 1 ust. 1 i § 10 ust. 3 umowy. Pismem z 21 czerwca 2017 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu co do istotnych postanowień zawartej umowy. Powołując się na jej nieważność, wezwała powoda do zwrotu całości dokonanych przez nią wpłat w wysokości 78 898,26 zł oraz 29 666,45 CHF.

Pismem z 15 grudnia 2017 r. powód wypowiedział pozwanej umowę kredytu i a następnie pismem z 27 czerwca 2018 r. wezwał ją do zapłaty zadłużenia w łącznej wysokości 478 996,97 zł w terminie 7 dni od doręczenia przywołanego pisma.

Sąd Apelacyjny odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego uznał, że postanowienia łączącej strony umowy, w zakresie w jakim przewidują ustalanie kursu CHF na potrzeby operacji przeliczeniowych, w wyniku których określana była wysokość wypłacanego kredytu oraz spłacanych rat kredytu, są klauzulami abuzywnymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i w związku z tym nie wiążą pozwanej jako konsumenta. Bank nie określił bowiem obiektywnych czynników wyznaczających kurs CHF a tym samym pozwana nie mogła przewidzieć wysokości swojego zobowiązania wobec powoda i konsekwencji ekonomicznych związanych z zawarciem umowy kredytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego uzyskanie przez bank

prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu w oparciu o sobie tylko znane kryteria prowadziło do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków, było sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało interes konsumenta.

Sąd drugiej instancji przyjął, że nie ma możliwości wypełnienia luk w przedmiotowej umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków w drodze uzupełnienia jej przez wprowadzenie innego mechanizmu przeliczeniowego co w konsekwencji prowadzi do jej nieważności. Zgodził się z Sądem Okręgowym, że bank swoje roszczenie wywodził z podpisanej umowy kredytu, z tego tytułu domagał się zapłaty i taką podstawą faktyczną Sąd był związany. Odwołując się do art. 321 § 1 k.p.c. wskazał, że zakaz orzekania ponad żądanie pozwu oznacza, że sąd nie może orzec o przedmiocie innym niż określony przez powoda nawet wtedy, gdy znajduje on potwierdzenie w przytoczonych i ujawnionych w toku postępowania okolicznościach faktycznych. W konsekwencji uznał, że skoro skarżący swoje roszczenia wywodził konsekwentnie z tytułu zawarcia umowy kredytowej i jej niewykonania, a strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników, to nie było podstaw do zasądzania zwrotu jakichkolwiek świadczeń z urzędu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie:

1) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z postanowieniami § 9 ust. 2 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu oraz § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu w związku z art. 385¹ § 1 k.c., przez ich wadliwą wykładnię wyrażającą się przyjęciem, że postanowienia indeksacyjne rażąco naruszały dobre obyczaje i jednocześnie interes kredytobiorcy jako konsumenta;

2) art. 58 § 1 i 2 i art. 385¹ § 1 k.c. przez uznanie, że skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień indeksacyjnych jest niemożność dalszego trwania umowy w ustalonym przez strony kształcie, czyli jej nieważność;

3) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2, art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe przez ich niezastosowanie do spornej umowy;

4) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez dokonanie jego niewłaściwej wykładni polegającej na przyjęciu, że związanie stron umową kredytu w pozostałym zakresie po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych powinno stanowić sankcję dla przedsiębiorcy;

5) art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) przez jego zastosowanie w okolicznościach sprawy w sytuacji, w której przedmiotowa dyrektywa nie jest źródłem prawa w relacji horyzontalnej między stronami;

6) art. 232 w zw. z art. 286 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia pozwanej przy uwzględnieniu kursów średnich waluty indeksacyjnej ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski;

7) art. 321 § 1 k.p.c. przez oddalenie powództwa w całości, podczas gdy w przypadku uznania, że umowa jest nieważna Sąd winien zasądzić na rzecz powoda kwotę co najmniej na poziomie wypłaconego pozwanej kapitału, skoro elementy stanu faktycznego, mające uzasadniać żądanie wykonania umowy, pokrywały się z elementami stanu faktycznego uzasadniającego bezpodstawne wzbogacenie pozwanej.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.

Postanowieniem Sądu Najwyższego z 26 września 2023 r. postępowanie kasacyjne, wobec ogłoszenia upadłości powoda, zostało zawieszone a następnie postanowieniem z 10 października 2024 r. podjęte z udziałem syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej w W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, pomimo, że większość podniesionych w niej zarzutów jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny trafnie ocenił jako niedozwolone klauzule przeliczeniowe zawarte w spornej umowie kredytowej pozwalające powodowi na arbitralne (dowolne) ustalanie kursu walutowego stanowiącego podstawę do określenia wysokości udostępnionej pozwanej kwoty kredytu i wysokości poszczególnych rat.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą z odwołaniem do kursu waluty obcej ustalanego jednostronnie przez bank bez wskazania obiektywnych kryteriów jego oznaczania jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji, postanowienia takie są niedopuszczalne, a ich bezskuteczność może prowadzić do upadku umowy w całości (zob. np. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22).

Trafności oceny abuzywności zawartych w umowie klauzul przeliczeniowych nie podważa w szczególności argumentacja, według której tabela kursów funkcjonująca u powoda była ustalana przez merytoryczną komórkę banku, na

podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Sformułowanie umowne, według którego tabela jest sporządzana „na podstawie” kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie wyraża bowiem jakiegokolwiek ścisłej umownej relacji (zależności) między kursem rynkowym, a kursem stosowanym przez bank, mogącej stanowić dostateczne zabezpieczenie dla konsumenta z uwzględnieniem czasu trwania umowy kredytu. Jeżeli powód rzeczywiście miał zamiar związać się realnym mechanizmem obiektywizującym sposób ustalania kursu waluty indeksacji i marży kursowej przez odesłanie do kursu określanego przez NBP lub do innych kryteriów pozostających poza wpływem pozwanej, nie było przeszkód, aby zastrzeżenia takie objąć treścią umowy kredytowej (zob. wyrok SN z 28 lutego 2025 r., II CSKP 1277/24). W badanej sprawie taka sytuacja jednak nie wystąpiła.

Co do zarzutu naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. w pierwszej kolejności należy wskazać, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych stanowią regulację szczególną w stosunku do art. 58 § 2 k.c. przewidującego nieważność czynności prawnej sprzecznej z wymienionymi w tym przepisie czynnikami (zob. uchwała SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109; wyroki SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 13 listopada 2024 r., II CSKP 555/24; z 14 lutego 2025 r., II CSKP 1996/22).

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia. Wyeliminowanie z łączącej strony umowy kredytu indeksowanego niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu na złote polskie oraz spłat na CHF wymaga zatem oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania Sąd Apelacyjny dokonał takiej oceny i jest ona zgodna z poglądami Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej prezentowanymi w tej materii.

Za niezasadne należy uznać także zarzuty pozwanego banku oparte na przekonaniu, że po usunięciu z umowy kredytu abuzywnych postanowień umownych, które nie wiążą konsumenta, możliwe jest wprowadzenie w ich miejsce

innego mechanizmu określającego sposób ustalania kursu waluty obcej, dzięki czemu umowa bez przeszkód może nadal funkcjonować w obrocie oraz zmierzające do podważenia stanowiska przyjętego w zaskarżonym wyroku, że umowa jest nieważna. Bezzasadność zarzutów tego rodzaju wynika jednoznacznie z uchwały składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, w której przyjęto m.in., że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Na podstawie art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym uchwała ta ma moc zasady prawnej i wiąże Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie.

Powyższa uchwała potwierdziła wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjęto, że nie ma możliwości wypełnienia luki w umowie, powstałej na skutek usunięcia z niej klauzuli przeliczeniowej (art. 385¹ § 1 k.c.), przez odwołanie się do mechanizmu ustalania kursu walutowego przewidzianego w art. 358 § 2 k.c., tj. przyjęcia na potrzeby wyliczeń średniego kursu NBP. Potwierdziła również dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy antyspreadowej, którą dodano ustęp 3 do art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień we wcześniej zawartych umowach kredytu i ich konsekwencji na byt tych umów.

Rację ma skarżący, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie ma skutku horyzontalnego i nie jest źródłem prawa w stosunkach między powodowym bankiem a pozwanymi. Rzecz jednak w tym, że Sąd *meriti* nie upatrywał w tym przepisie podstawy prawnej do oceny skutków usunięcia z umowy stron postanowień abuzywnych, ale w tym zakresie odwołał się do prawa krajowego (zob. też wyrok SN

z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, i tam powołane orzecznictwo). W tym kontekście zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 także nie zasługuje na uwzględnienie.

Co do zarzutu odnoszącego się do naruszenia art. 232 w zw. z art. 286 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia pozwanej przy uwzględnieniu kursów średnich waluty indeksacyjnej ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski należy wskazać, że zarzut ten ma w istocie charakter pochodny względem zarzutów dotyczących naruszeń prawa materialnego (zależny od ich zasadności). Skoro odwołanie się do średniego kursu CHF, ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, było niedopuszczalne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wysokości zadłużenia pozwanej przy uwzględnieniu tego rodzaju kursu nie znajdowało uzasadnienia.

Zasadny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku. Powód domagał się określonej kwoty wskazując, że obejmuje ona m.in. środki wypłacone pozwanej z tytułu umowy kredytu. Uznając, że podstawa faktyczna tak ujętego powództwa nie obejmuje tego, że pozwana uzyskała od powoda wskazane środki finansowe (korzyść majątkową bez podstawy prawnej) Sąd Apelacyjny naruszył art. 321 § 1 k.p.c. Jak przyjmuje bowiem Sąd Najwyższy przepis ten może być bowiem naruszony nie tylko wtedy, gdy sąd wykroczy ilościowo (*plus*) bądź jakościowo (*aliud*) poza żądanie powoda i jego podstawę faktyczną, lecz także wtedy, gdy stosując art. 321 § 1 k.p.c. błędnie oceni, że podstawa faktyczna powództwa jest węższa niż ta, którą w rzeczywistości określił powód (zob. wyroki SN: z 20 maja 2022 r., II CSKP 372/22, i z 10 maja 2023 r., II CSKP 1131/22).

W świetle art. 321 § 1 k.p.c. zakaz orzekania ponad żądanie dotyczy bądź samego żądania (*petitum*), bądź jego podstawy faktycznej (*causa petendi*). Granic przedmiotu orzekania nie wyznacza natomiast kwalifikacja prawna żądania i do jej określenia zastosowanie mają zasady *da mihi factum dabo tibi ius* oraz *iura novit curia*. Sąd nie jest związany wskazaną w pozwie podstawą prawną roszczenia. Powołanie takiej podstawy nie jest obowiązkowe, nawet wówczas, gdy strona jest

reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (zob. np. wyroki SN z 30 września 2016 r., I CSK 644/15, i z 7 października 2020 r., V CSK 603/18; postanowienie SN z 20 maja 2015 r., I CZ 44/15). Oznacza to, że jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna. (zob. wyroki SN: z 14 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01; z 16 września 2009 r., II CSK 189/09; z 23 lipca 2015 r., I CSK 549/14, z 25 czerwca 2015 r., V CSK 528/14, i postanowienie SN z 29 lutego 2024 r., I CSK 1738/23).

Jeżeli bank domaga się zasądzenia określonej kwoty tytułem środków wypłaconych pozwanemu z tytułu umowy kredytu, w przypadku ustalenia, że umowa taka po wyeliminowaniu z niej klauzul niedozwolonych nie może obowiązywać w pozostałym zakresie, dokonanie przez sąd oceny żądania pozwu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, również jeżeli nie były one wskazywane przez bank jako podstawa prawna żądania, nie stanowi wyjścia poza jego granice wynikające z art. 321 § 1 k.p.c.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.)

Maciej Kowalski

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

(a.z.)

[SOP]